

# Liga Narodów zażąda natychmiastowego Cofnięcia wojsk włoskich lub uchwali sankcje

GENEWA, 5.10. (PAT). — Posiedzenie Komitetu 13-tu, które odbyło się dziś rano, zakończyło się ostatecznym przyjęciem raportu, przygotowanego przez podkomitet 5-ciu państw. Zalecenia dla stron przyjęte będą na posiedzeniu poufnym Rady, które odbędzie się dziś o godz. 16-ej, poczem nastąpi część publiczna posiedzenia Rady.

W pierwszej części posiedzenia nastąpi formalne przyjęcie raportu, przyczem obie zainteresowane strony mają się co do niego wypowiedzieć, aczkolwiek oświadczenia te nie mają znaczenia prawnego. Jak wiadomo, głosy stron zainteresowanych nie liczą się przy przyjęciu raportu.

LONDYN, 4.10. (PAT). W dobre poinformowanych kołach politycznych oczekują, że zbierająca się jutro rano Rada Ligi Narodów, nie pochwyci od razu decyzji, uznającej Włochy za agresora. Spodziewane jest raczej, że Rada Ligi Narodów wezwie obie strony najpierw do zaprzestania walk i zażąda od Włoch natychmiastowego cofnięcia wojsk włoskich z terytorium abisyńskiego, określona linie w pewnej ustalo-

nej odległości, np. 30 km. włącznie od granicy włosko - abisyńskiej. W ten sposób, biorąc pod uwagę dokonane już przez wojska abisyńskie cofnięcie się włącznie Abisynji o 30 km., powstałaby strefa neutralna wzdłuż granicy, głąb bokości 60 km. Żądanie Rady Ligi Narodów posiadałoby charakter ultimatum, określonego co do czasu np. 48 lub 72 godziny.

Gdyby ultimatum zostało przez Włochy odrzucone, co do czego oczywiście nie ma najmniejszej wątpliwości, to wówczas dopiero na następnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, któreby zwołano na wtorek lub środę przyszłego tygodnia, miałyby się stwierdzić po nad wszelką wątpliwość, że Włochy są napastnikiem i wobec tego przystąpić do określenia sankcji w myśl art. 16-go paktu Ligi Narodów.

Akcja Ligi Narodów oparłaby się w razie wysłania ultimatum o art. 11 paktu Ligi, który przewidywał, że w wypadku wojny lub groźby wojny, Liga Narodów może podjąć każdą akcję, jaką uważa za wskazaną i skuteczną dla obrony pokoju.

stępując w sposób zdecydowany w obronie Włoch oraz podkreślając wielkie sympatie narodu rumuńskiego dla Italji.

RZYM, 4.10. (PAT). Opinia włoska ze szczerem zadowoleniem powitała uchwałę, zapadłą na

bankiecie francuskich oficerów rezerwy, zrzeszonych w organizacji „Front national”, którzy postanowili zawiadomić premiera Laval, że 2 tysiące oficerów francuskich pragnie utworzyć legion ochotniczy, aby pod dowództwem Mussoliniego spłacić dług Marne.

## Zasadnicze postulaty Mussoliniego

LONDYN, 4.10. (PAT). Sugestie, jakie w toku swej dzisiejszej rozmowy z sir Samuelem Hoare poczynił z polecenia Mussoliniego ambasador Grandi, sprzeczają się do następujących zasadniczych postulatów:

- 1) Sytuacja strategiczna w Erytrei wymagała w celach samoobrony wystąpienia wojsk włoskich.
- 2) Fakt podjęcia ofensywy nie powinien przeszkadzać prowadzeniu przez głównie zainteresowane trzy mocarstwa dalszych rokowań, aby uderzeniem rozszerzenie się konfliktu poza Afrykę.
- 3) Mussolini gotów jest uczynić wszystko, co jest w jego mocy, a-

by zlokalizować konflikt, w tym celu Mussolini proponuje podjęcie przez Francję, Włochy i Wielką Brytanię rozmów celem równo czasu przeprowadzenia demobilizacji na morzu Śródziemnym.

4) Mussolini nie ma zamiaru porzucić Rady Ligi Narodów, chyba że posunięcia członków Rady Ligi, skierowane przeciw żywotnym interesom Włoch, zmuszą go do tego.

5) Mussolini uważa za pożądaną, aby W. Brytania, Francja i Włochy ponownie podjęły rokowania celem uwzględnienia słuszych interesów włoskich w Abisynji.

## Afera kolejowa zlikwidowana przez władze

Na terenie Warszawy i Łodzi zlikwidowano olbrzymią aferę kolejową, a 18-tu ludzi znalazło się w więzieniu. W więzieniu znaleźli się kasjerzy dworca Warszawa — Główna, naczelnik oddziału drogowego w Łodzi, Dąbrowski oraz główny magazynier Kondratowicz i inni. Wśród oskarżonych znajduje się również pięciu kupców — żydów, którzy przekupywali urzędników kolejowych.

Z polecenia sędziego śledczego w więzieniu osadzono Lejbe Milnera, skonfiskowane w jego zakładach kilka wagonów szyn, które za łapówki otrzymał od magazyniera stacji Widzew.

Władze sądownie położyły areszt na fabrykę Milnera w wysokości 80.000 zł., chcąc w ten sposób zabezpieczyć choć część poniesionych strat przez Skarb Państwa.

**TRAWIENIE REGULUJA ZIOŁA „CHOLEKINAZA”** H. NIEMCEWIEC  
Nr. 1 - przy rozwojeniu, Nr. 2 - przy zaparciu, Nr. 3 - przy uporczywym zaparciu

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 5 października

Dewizy: Belgja 89.80; Holandia 339.35; Kopenhaga 116.10; Nowy Jork 5.31 i jedna osma; Oslo 130.05; Paryż 35.01; Praga 22.00; Szwajcaria 173.10; Włochy 43.25; Madryt 72.58.

Obroty dewizami więcej, niż średnio, tendencja niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.41, rubel zł. 4.78, dolar zł. 9.10. Gram czystego złota 5.9244. Marki niem. 152.00 — 151.50, funty ang. 26.02 — 26.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 60.88, odcinki po 500 dol. 61.25 (w proc.); 6 proc. poź.

dolarowa 79.00 (w proc.); 5 proc. poź. kolejowa konwers. 57.50; 8 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 42.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 58.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 56.75.

Akcje: Bank Polski 90.00; Starachowice 30.50.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji, tendencja przeważnie mocniejsza. 8 proc. poź. dolar z r. 1925 (Dillonowska) w obrotach prywatnych 86.50 (w proc.).

## Jednomyślna aprobata polityki Laval'a przez radę ministrów

PARYŻ, 4.10. (PAT). W godzinach wieczornych premier Laval złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

— W obecnych warunkach mam prawo odwołania się do całego narodu francuskiego. Należy zaprzestać waśni wewnętrznych. Winny umilknąć stronnice namietności i polemiki. Za przykładem rządu, cały kraj musi wykazać zimną krew. Jeśli chodzi o naszą politykę wewnętrzną, wszystkie spory są uprawnione, spory te jednak winny ustać, gdy w grę wchodzi najwyższe interesy kraju.

Jutro w Genewie będę reprezentował nie tę, czy inną partię polityczną, ale całą Francję. Autorytet mój będzie tem większy, im ściślej będzie jednosc wszystkich Francuzów.

LONDYN, 5.10. (PAT). — Amb. francuski Corbin wczoraj dziś w Foreign Office odpowiedział rządowi francuskiego na pytania angielskie w sprawie stanowiska Fran-

cji na wypadek zaatakowania floty brytyjskiej przez Włochów.

LONDYN, 4.10. (ATE). Petinaux zaznacza na łamach „Daily Telegraph”, że odpowiedź francuska za zapytanie Anglii w sprawie współpracy obu państw na morzu Śródziemnym wypadnie pozytywnie. Ministrowie francuscy dadzą prawdopodobnie zapewnienie rządowi angielskiemu, że francuskie statki wojenne będą wspomagały flotę angielską na wypadek ataku włoskiego.

Stania się to nie tylko wtedy, gdy Rada Ligi Narodów, że Włochy naruszyły postanowienia paktu, lecz również wtedy, gdy Rada nie pochwyci jeszcze podobnej decyzji.

Miarodajne sfery francuskie oczekują, że Anglia ze swej strony zgodzi się na rozszerzenie swych zobowiązań na kontynencie, co po ciągnie za sobą zmianę układów lokalnych.

## Premier Baldwin

apeluje do Włoch aby powstrzymały się w akcji

LONDYN, 4.10. (PAT). Reuter donosi: Przemawiając w Bournemouth na kongresie konserwatystów, Baldwin oświadczył, że większą część mowy poświęcił polityce zagranicznej. Teoria izolacji politycznej na terenie między-narodowym — mówił Baldwin — jest najniebezpieczniejszą heretyką, a w przyszłości stanie się jeszcze bardziej niebezpieczną.

Nadejście, być może, chwila, gdy wydarzenia odbiją się na całym imperjum brytyjskim. Nie możemy sobie pozwolić na to, aby nie spełnić naszej roli w Europie. Nie tylko nasze interesy żywe nakazują nam naszą politykę, ale także wymagają jej nasze uroczyste zobowiązania międzynarodowe.

Pragnę oświadczyć wyraźnie, że rząd W. Brytanji nie miał i nie ma zamiaru prowadzenia sa-

modzielnej akcji w zatargu włosko - abisyńskim. Apeluje do Włoch nawet dziś jeszcze — mówi Baldwin — aby powstrzymały się od akcji, która utrudni zadanie rady Ligi Narodów.

### Użycie siły zbrojnej?

W drugiej części przemówienia premier Baldwin zatrzymał się na zagadnieniu rozbrojenia. Sytuacja w Europie — mówił premier — zmieniła się w roku ostatnim przez dobrodziejstwo Niemiec. Premier zapewnił wszakże, że nie widzi w Niemczech przyszłego przeciwnika. Przeciwnie, ma nadzieję, że nawiązane po wieloletniej wojnie stosunki przyjacielskie z dawnym przeciwnikiem, będą dalej utrzymywane.

Nie mogę ukrywać, że, być może, za parę dni państwa, należące do Ligi Narodów, będą wezwane do wykonania swoich zobowiązań wobec paktu Ligi przez użycie siły zbrojnej.

### Młodzież amerykańska żąda represyj

WASZYNGTON, 5.10. (PAT). — Delegacja kongresu młodzieży amerykańskiej, jak donosi Havas, wzięcia zastępcy sekretarza stanu petycję, w której młodzież amerykańska domaga się od rządu natychmiastowego zastosowania względem Włoch embargo finansowego i ekonomicznego.

### Rumunja za Włochami

BUKARESZA, 4.10. (PAT). — Cała dzisiejsza prasa, zarówno partyjna, jak i niezależna, z wyjątkiem dzienników lewicowo-demokratycznych, zamieszcza obszernie artykuły w sprawie konfliktu włosko - abisyńskiego, wy-

stępując w sposób zdecydowany w obronie Włoch oraz podkreślając wielkie sympatie narodu rumuńskiego dla Italji.

Proces o wywołanie zająć antyzydowskich na Powązkach rozpoczął się wczoraj od sensacyjnego wniosku obrońcy adw. Czarkowskiego, o wznowienie przewodu sądowego. Jak wiadomo, postępowanie dowodowe zostało zamknięte onegdaj a wczorajszy dzień przeznaczony był wyłącznie na przemówienia stron. Adw. Czarkowski motywował swój wniosek powiem okolicznościami, jakie ujawnił w swych zeznaniach świadek Gerszon Segal. Świadek ten zeznał, że przebywając w jednej celi z oskarżonym Majewskim, słyszał, jak młodzieniec chwalił się, że brał udział w boju, która zakończyła się śmiercią żyda. Obrońca zwrócił się więc do sądu z prośbą o telefoniczne skomunikowanie się z zarządem aresztu centralnego przy ul. Daniłowiczowskiej, czy istotnie Majewski przebywał w celi Nr. 16 razem z Segalem.

Sąd przychylił się do wniosku wznowił przewód i do więzienia wysłał odpowiedni telefonogram. Po paru godzinach nadeszła odpowiedź, że istotnie przez kilka dni oskarżony siedział ze świadkiem w jednej celi.

### PRZEMÓWIENIE PROKURATORA

— W dniu 8 czerwca ub. roku — rozpoczął prokurator — petyferje stolicy nawiedzone zostały wypadkami, które powinny być nazwane hańbą naszej cywilizacji. Tłum dopuścił się napadów na lokale, poczem napadł na jednego człowieka i dokonał na nim bestjałskiego morderstwa.

Następnie prokurator stwierdza, że żydzi nie zaczęli procesji, a więc zająć im nie można dawać charakteru religijnego. Wprawdzie ks. Krygier wspominał o pewnych faktach zabójstwa gwałtu i profanacji procesji przez szkolną młodzież żydowską, lecz zdaniem prokuratora fakty te, przypominające średniowieczne nieistniały w rzeczywistości. W tym punkcie prokurator powołuje się na swoje oświadczenie, jakie złożył w toku procesu, że specjalnie badał akta prokuratury Sądu Okręgowego i stwierdził, że w okresie poprzedzającym rozruchy nie było żadnych napadów żydów na ludność chrześcijańską. Przyznaje, że pogłoski o bestjałskim morderstwie i gwałcie na osobie 8-letniej dziewczynki przyczyniły się do podniecenia ludności chrześcijańskiej przeciwko żydom i mogły wywołać niepokój publiczny.

### ZAJŚCIA PRZYPADKOWE

Oskarżyciel, analizując zgromadzone w toku śledztwa, a na-

stępnie procesu, dowody stwierdza również, że zajścia były zupełnie przypadkowe. Niema bowiem żadnych śladów, ażeby je ktoś specjalnie organizował, bądź też przygotowywał.

— Czy zajścia te należy zapisać — zapytuje prokurator — na konto jakiejś grupy politycznej, która głosiła bojowy antysemityzm? Niejednolitość sław oskarżonych pod względem poglądów politycznych wyklucza tu odpowiedź twierdzącą. Punktem więc wyjścia dla ujawnienia źródła i przyczyny zająć muszą być osoby oskarżonych.

Teraz prokurator analizuje sylwetki moralne poszczególnych podsądnych. Stwierdza, że przeważnie są to ludzie bez określonych zajęć, dobrze znani władzom bezpieczeństwa. Oskarżonych Horosza, Nowotkę, Kruszczyńskiego, Pałkę, Wojakowskiego, Struzika, Pawłowskiego, Bochmana i Chodkowskiego nazywa niewybrednymi złodziejami i awanturnikami. Wśród nich są również i wyrafinowani nożowcy. Takie świadectwa wystawili oskarżonym dzielnicy, którzy mówili, że zająć miały wywołać lubieżną powązkowską.

### ZMIANA KWALIFIKACJI

Wielką sensację wywołuje fakt, że prokurator koryguje akt oskarżenia i zmienia kwalifikację czynu podsądnych. Mianowicie początkowo zastosowany był artykuł który mówi o umyślnym zabójstwie, obecnie zaś prokurator przechodzi na paragraf 240 k. k., który przewiduje łagodniejszą karę za udział w boju zakończonym śmiercią człowieka.

Analizując zeznania świadków, prokurator stwierdza, że w stosunku do 8-miu oskarżonych brak jest podstawy do skazania. Zreka się więc oskarżenia i wniosł o uniewinnienie: Pawłowskiego, Chodkowskiego, Poteralskiego, Witkowskiego, Gozdowskiego, Drzewieckiego, Pałki i Świdarskiego. Przy wymiarze kary na pozostałych oskarżonych sąd zdanem prokuratora powinien wziąć pod uwagę trzy momenty: fakt, że oskarżeni wywołali rozruchy, które mogły pociągnąć za sobą niebezpieczne następstwa, a które nazwać można małą akcją pogromową, skutki czynów oraz opinię, jaką posiadają oskarżeni.

Po 6 lat więzienia domaga się prokurator na: Horosza, Lewińskiego, Majewskiego, Kruszczyńskiego, po 3 lata na: Porządkowskiego, Nowotkę, Angiera, Wigie-za, Sobocińskiego i Drzewieckiego, po 2 lata na: Struzika. Dwo-

jakowskiego i Jabubiaka, wreszcie roku więzienia na Bochmana.

### PIĘĆ OSTRZEŻEŃ

Skości zabiera głos rzecznik powództwa cywilnego, adw. Surowicz, bohater onegdajszego skandalicznego wniosku przeciwko ks. proboszczowi Krygierowi. Surowicz występuje w imieniu matki zabitego Delmana, lecz zapiast w swym przemówieniu ograniczyć się tylko do odwołania, że Delmanowa spotkała krzywdę, obrońca puszcza się na szerokie wody elukubracji o charakterze wybitnie politycznym i prowokacyjnym. Przewodniczący sędzia Debiecki kilkakrotnie musi przerywać go do porządku, lecz adw. Surowicz nie zwraca na to uwagi i dalej usiłuje kontynuować swoje demonstracyjne wywody. Twierdzi, że sprawy zająć użyli procesji za pokrywkę i między jednym napadem a drugim kryli się wśród tłumy wiernych, udając pobożnych i rozmodlonych ludzi. Widać, że adw. Surowicz coraz bardziej ponosi specyficzny temperament.

— Po raz ostatni ostrzegam pana obrońcę — mówi sędzia Debiecki — że o ile nie będzie się pan trzymał tego zakresu, jaki ustawa przewiduje dla powoda cywilnego, zmuszony będę odebrać panu głos.

Było to już piąte skości ostrzeżenie, które również nie wywarło skutku. Kiedy adwokat dalej usiłuje przemycać momenty niewłaściwe, przewodniczący odbiera mu głos.

### CYWILIZACJA

Dzięki temu obrońcy rozpoczynają swe przemówienia wcześniej, aniżeli to było spodziewane. Jako pierwszy przemawia adw. Czarkowski, który polemizuje z prokuratorem co do określenia zająć na Powązkach. Oskarżyciel nazwał je hańbą cywilizacji, obrońca zaś twierdzi, że pierw ustalić należy, co pod tem pojęciem rozumie, czy cywilizację opartą na etyce chrześcijańskiej, czy też tę „nową cywilizację”, zwracającą się przeciwko moralności. W tej sprawie nie stało się nic przeciwko cywilizacji — oświadcza obrońca — raczej można tu mówić o naruszeniu moralności. Nie można również podchodzić do sprawy ze stanowiska krzywdy wyrządzonej jakiejś społeczności, bo stała się tu krzywda jednostki. Następnie, opierając się na zeznaniach świadka ks. Krygiera, adw. Czarkowski dowodzi, że do rozruchów pchnęły oskarżonych kursujące pogłoski, które wywołały powszechne obu-

żenie. Sprawcy zająć działali więc niewątpliwie pod wpływem silnego podniecenia.

### AKTA PROKURATURY

Przechodząc do tych poglądów, które wywołały zająć, obrońca mówi, że fakt, iż prokuratura nie wie o przestępstwach, nie dowodzi, ażeby przestępstw tych nie było.

Znamy przecież wypadki — mówi adwokat — iż były przestępstwa, o których prokuratura nie wie. Wiedziała. Hardzo często wszczynają się dochodzenia dopiero na skutek zameldowania jakichś postronnych osób, które przypadkowo były świadkami zbrodni, i dlatego nie można powiedzieć, że skoro akta prokuratorskie milczą o bestjałskim napadzie żydów na dwóch chrześcijan, to znaczy, że napadu takiego nie było.

Słowa obrońcy wywołują na sali ogromne wrażenie. W konkluzji obrońca prosi o uniewinnienie Horosza i Drzewieckiego. Horosza jest raczej awanturnikiem, niż zbrodniarzem.

### ADW. BORZECKI

Skości zabierali głos pozostali obrońcy. Znakomite przemówienie, piękne pod względem formy, wygłosił adw. Borzecki, który dał efektowne przedstawienie nastroju, jakiemu ulegali wierni biorący udział w procesji. Gdy procesja mijala ulice zamieszkałe przez ludność chrześcijańską, panował podniosły i uroczysty nastrój. Przechodnie zachowywali się z powagą i z szacunkiem; ustępowali z drogi, zdejmując czapki, i zdawało się, że pomiędzy ulicą a procesją istniał jakiś wzajemny niezrozumiały. Kiedy zaś tłum wiernych znalazł się w dzielnicy żydowskiej, przez którą musieli przejść procesja, dążąc w kierunku miasteczka Powazek, jakże ten poważny nastrój uległ zmianie! Tłum wiernych poczuł się nagle jak w obcym kraju. Jak w obcym jakimś państwie. Już przecho- dzenie nie zdejmowali czapek i nie ustępowali z drogi.

Omawiając kwestję poglądów, jakie kursowały na Powązkach o żydach, adw. Borzecki stwierdza: — Nie wierzę, ażeby to były pogłoski prawdziwe. Gdyby tak było istotnie, gdyby żydzi napadali na procesję i prowokowali najświętsze uczucia Polaków, to musiałbym nazwać żydów najgłupszym narodem na świecie. Oni wiedzą, że wywołanie tego rodzaju zająć jest dla nich katastrofą. Żyd nie podniesie ręki na procesję, bo byłby to objaw zaniku instynktu samozachowawczego.

## 28 stopni ciepła wskazywał termometr w Krakowie

Wczoraj panowała w Polsce pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. O godz. 14 termometr wskazywał: 19 stopni w Poznaniu, 20 w Gdyni i Wilnie, 21 w Suwałkach, Łucku i Kielcach, 22 w Bydgoszczy, Białymstoku, Pińsku i Tarnopolu, 23 w Warszawie, Grudziądzu, Lublinie i Lwowie, 24 w Tarnobrzegu, 25 w Łodzi, Przemysłu i Zaleszczykach, 26 w Katowicach, 27 w Cieszynie, oraz 28 w Krakowie.

Dziś — po miejscami mglistym ranku, pogoda naogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu na zachodzie. Dość ciepło. Słabe wiatry z południa.